

Tylko 22% Polaków byłoby gotowych udostępnić swoje konto w ramach otwartej bankowości – wynika z badania ING

Wiedza o otwartej bankowości w Polsce, ale również w innych krajach Europy jest rzadka i niewiele osób jest skłonnych udostępnić swoje dane bankowe innym podmiotom - wynika z międzynarodowego badania „Finansowy Barometr ING”. Jednocześnie Polacy są otwarci na robo-doradztwo ze strony programu komputerowego, ale nie powierzyliby mu swoich oszczędności. Z badania wynika, że ponad jedna trzecia respondentów deklaruje korzystanie z biometrii w logowaniu się do aplikacji mobilnej.

Od niedawna zaczęły udostępniać swoje API?. Otwierają one tym samym dostęp do rachunków klientów zewnętrznym podmiotom (np. fintechom lub innym bankom) w zakresie pobierania informacji o historii kont, wartości zgromadzonych na nich środków oraz inicjowania płatności. Wszystko odbywać się będzie oczywiście za zgodą klienta. Możliwość tę wprowadziła dyrektywa PSD2, która została uchwalona Unią Europejską pod koniec 2015 a w Polsce weszła w życie w grudniu ubiegłego roku. Celem tej dyrektywy jest rozwój nowych usług finansowych, np. platform do zarządzania pieniędzmi na kontach w różnych bankach i biurach maklerskich.

Zmiana ta w zasadzie umknęła uwadze Polaków. Tylko 36% z nas była świadoma, że banki mogą na wniosek klienta udostępnić jego dane zewnętrznemu podmiotowi – wynika z ostatniej edycji badania Finansowy Barometr ING. 53% Polaków zadeklarowało zaś, że o tym nie słyszało. W innych krajach Europy wiedza o otwartej bankowości jest jeszcze mniej powszechna. W 13 krajach europejskich objętych badaniem tylko 32% osób o niej słyszało a 55% zaprzeczyło.

Rozwój otwartej bankowości może również ograniczać fakt, że niewiele osób dostrzega korzyści, jakie mogłyby z niej płynąć. Tylko 26% Polaków i 24% mieszkańców Europy stwierdziło, że możliwość udostępniania danych klientów przez banki zewnętrznym podmiotom jest czymś użytecznym. Co więcej, tylko 22% Polaków i 27% mieszkańców Europy wyraziło gotowość udostępnienia swoich danych bankowych zewnętrznemu podmiotowi.

Aby otwarta bankowość zaistniała szerzej w społecznej świadomości, muszą najpierw pojawić się konkretne i użyteczne jej zastosowania. Można założyć, że będą to aplikacje ułatwiające zarządzanie domowym budżetem oraz ułatwienia w dokonywaniu płatności. Mam jednak wątpliwości, czy usługi te zaoferują wystarczające korzyści, aby ich potencjalni użytkownicy przełamali niechęć do udostępniania swoich danych finansowych na zewnątrz. Trudno sobie bowiem wyobrazić, aby dokonywanie płatności było dużo łatwiejsze niż obecnie. Z kolei potrzebę zaawansowanego zarządzania swoimi pieniędzmi odczuwa co najwyżej 5-10% osób - mówi Karol Pogorzelski, ekonomista ING.

27% Polaków loguje się do banku za pomocą rozpoznawania odcisku palca lub głosu.

Ważnym obszarem innowacji finansowych jest proces logowania się do aplikacji bankowych. Obecnie często polega on na wpisaniu hasła lub PIN-u, co nie jest wygodnie i zabiera czas. Alternatywą jest wykorzystanie biometrii, czyli rozpoznawania unikalnych cech fizycznych ludzi, takich jak odcisk palca, wygląd twarzy lub brzmienie głosu.

Wyniki Finansowego Barometru ING sugerują, że nowe metody logowania się do banku nie należą do rzadkości. 27% Polaków deklaruje, że zdarza im się korzystać w tym celu z rozpoznawania odcisków palców lub głosu (w praktyce tej pierwszej metody). To wynik zgodny z informacjami o klientach ING. 28% logowań do aplikacji Moje ING w maju 2019 odbyło się za pomocą odcisku palca.

Największym zaufaniem respondentów cieszy się dwustopniowe uwierzytelnianie. Za bezpieczne uznaje je 81% Polaków i 70% mieszkańców Europy. Silne hasło (złożonego w z losowych liczb, liter i symboli) cieszy się zaufaniem 74% Polaków, czyli więcej niż w przypadku rozpoznawania odcisków palców (71% Polaków) i innych metod biometrycznych (54% - rozpoznawanie twarzy i 43% rozpoznawanie głosu).

Podobnie odsetki te kształtują się przeciętnie w Europie za wyjątkiem rozpoznawania odcisków palców, które są nieco częściej (71%) uznawane za bezpieczne niż silne hasło (62%).

Chociaż brak zaufania do biometrii ma pewne uzasadnienie (były przypadki łamania takich zabezpieczeń), to ludzie wydają się przeceniać bezpieczeństwo tradycyjnych metod uwierzytelniania, zwłaszcza hasła, które często łatwiej jest złamać lub wyłudzić (phishing), niż byśmy chcieli przyznać. Bardziej uzasadniona jest za to wysoka renoma dwustopniowego uwierzytelniania, choć to z kolei czasochłonne i mało wygodne rozwiązanie - mówi Karol Pogorzelski, ekonomista ING.

Polacy otwarci na doradztwo ze strony programu komputerowego, ale nie powierzyliby mu swoich oszczędności

Jednym z kierunków rozwoju bankowości jest na pewno szersze wykorzystanie sztucznej inteligencji, czyli wykorzystania algorytmów komputerowych w roli doradców finansowych. Takie usługi są już oferowane, choć w ograniczonym stopniu, np. do analizowania historii transakcji na rachunku. Można sobie jednak wyobrazić, że taki elektroniczny asystent nie tylko podzieli wydatki na grupy, lecz także doradzi gdzie taniej kupić różne usługi (np. prąd lub abonament telefoniczny), albo z jakich wydatków zrezygnować, aby zwiększyć oszczędności. Oferta takich asystentów może być rozwijana nie tylko przez banki, lecz także przez fintechy w ramach otwartej bankowości.

Mieszkańcy Europy są podzieleni w swoim podejściu do tego rodzaju doradztwa. Kraje północy (Niemcy, Austria, Francja Benelux) są mu raczej niechętnie, podczas gdy kraje południowej oraz środkowej Europy są bardziej sprzyjający. Do tej ostatniej grupy zalicza się również Polska, w której aż 45% osób deklaruje, że byłaby zadowolona, gdyby program komputerowy analizował ich wydatki konsumpcyjne i proponował ich poprawę. Przeciwnego zdania było tylko 24% osób.

Innego rodzaju usługą, jaką świadczyć mogą fintechy swoim klientom jest automatyczne doradztwo w kwestiach inwestycyjnych, na przykład dywersyfikacji oszczędności pomiędzy różne klasy aktywów albo wyboru optymalnego funduszu inwestycyjnego. Z Finansowego Barometru ING wynika, że Polacy i mieszkańcy innych krajów Europy chętnie wysłuchają porady inwestycyjnej od takiego robo-doradcy, ale tylko 18% Polaków (i taki sam odsetek mieszkańców byłoby gotowych rozważyć powierzenie mu podejmowanie decyzji inwestycyjnych. Dla kontrastu, w prawie każdym kraju uczestniczącym w badaniu duży jest odsetek osób zdecydowanie niechętnych tej technologii. Innymi słowy ludzie nie są gotowi zdać się w pełni na automatyczne systemy zarządzania oszczędnościami.

Finansowy Barometr ING to cykliczne badanie Grupy ING, badające zachowania i postawy konsumentów wobec zagadnień finansowych w Polsce i na świecie. Badanie zostało przeprowadzone w kwietniu 2019 r. w 12 krajach: Polska, Austria, Belgia, Czechy, Francja, Hiszpania, Holandia, Luksemburg, Niemcy, Rumunia, Wielka Brytania, Włochy. W badaniu wzięło udział 11 555 respondentów, w tym 1000 z Polski.

Kontakt

Ewa Szerszeń
Zastępca Rzecznika Prasowego
+48 22 820-4117
ewa.szerszen@ingbank.pl

Karol Pogorzelski
Ekonomista
+48 22 820-4891
Karol.pogorzelski@ingbank.pl



ING Bank Śląski jest jednym z największych banków w Polsce. Bank świadczy pełen zakres usług i produktów finansowych dla klientów indywidualnych oraz podmiotów gospodarczych. ING oferuje wielokanałowy dostęp do kont osobistych i firmowych oraz posiada ogólnopolską sieć nowoczesnych placówek bankowych. W skład grupy kapitałowej ING Banku Śląskiego wchodzi spółki świadczące usługi leasingowe, faktoringowe, bankowości inwestycyjnej oraz maklerskie.

Grupa ING jest wywodzącą się z Holandii, globalną instytucją finansową świadczącą usługi z zakresu bankowości i zarządzania aktywami dla klientów detalicznych i korporacyjnych.